



Oświadczenie REM w sprawie antysemickich materiałów "Wiadomości" TVP

Biuro środkowoeuropejskie amerykańskiej organizacji AJC zwróciło się do REM ze skargą na antysemicki materiał „Wiadomości” TVP z 15 czerwca b.r. opatrzonego paskiem „Trzaskowski odbierze Polakom 200 miliardów?”. Tytuł ten – pisze skarżący - „wydaje się opierać na założeniu, że kandydat może zostać łatwo zmanipulowany przez <organizacje żydowskie> i <środowiska międzynarodowe>”, które rzekomo chcą wyłudzić od Polski 60 mld USD (200 mld PLN).

Materiał, którego autorem jest Konrad Wąż z zespołu „Wiadomości”, zawiera przesłanie „że istnieje sieć aktorów, od prasy izraelskiej po międzynarodowe organizacje żydowskie, którzy zamierzają wyłudzić ogromne sumy pieniędzy od polskiego rządu”. Autor materiału stwierdza: „eksperti nie mają wątpliwości: strumień pieniędzy, który płynie z budżetu państwa do kieszeni polskich rodzin, wyschnie, jeżeli Trzaskowski, po ewentualnym zwycięstwie w wyborach prezydenckich, będzie dążył do zaspokojenia żydowskich żądań”.

AJC zauważa, że na skutek obejrzenia tego materiału „3,5 miliona widzów <Wiadomości> TVP (prawie co czwarty Polak oglądający wieczorne wiadomości) nabiera przekonania, że kandydat wymieniony w materiale wideo, jeśli zostanie wybrany na prezydenta, będąc uzależnionym od domniemanej sieci organizacji izraelsko-żydowskich, będzie działał wbrew interesom narodu i państwa polskiego”.

„W materiale naruszono kilka zasad Karty Etycznej Mediów, w szczególności: zasadę prawdy, zasadę obiektywizmu, zasadę oddzielania informacji od komentarza, zasadę szacunku i tolerancji oraz zasadę wolności i odpowiedzialności” - stwierdza w zakończeniu swego listu pan Sebastian Rejak, p.o. Dyrektora AJC Central Europe.

Rada Etyki Mediów zapoznała się z tym materiałem „Wiadomości” i **w pełni podziela negatywną ocenę skarżącego.**

Co więcej, obserwacja głównego wydania programu informacyjnego TVP wykazuje, że nie był to jedyny podobny materiał. Poprzedniego dnia, w niedzielę 14 czerwca, „Wiadomości” twierdziły: „Trzaskowski pozwoli ograbić Polaków?” dodając do tego oskarżenia, jak w skarżonym materiale, jedynie znak zapytania. Teza była ta sama: kandydat na prezydenta Rafał Trzaskowski chce zabrać pieniądze przeznaczone na 500+ i przekazać je organizacjom żydowskim.

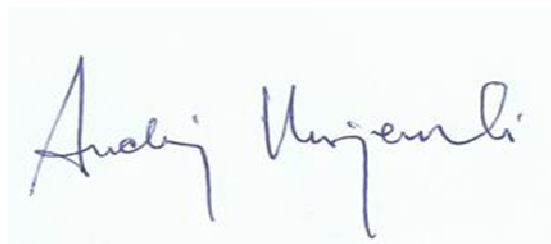
W materiale po przedstawieniu wywiadu z wiceministrem Trzaskowskim z 2015 r. Artur Wróblewski, z uczelni Łazarskiego, komentował: „Potrzebujemy prezydenta, który będzie walczył jak lew o sprawy polskie, a nie układał się, negocjował w sprawach jednoznacznych z polskiego punktu widzenia. Trudno pogodzić prezydenta, a może jakiś rząd w przyszłości, który będzie chciał płacić odszkodowania wszystkim za wszystko i jednocześnie utrzymać programy społeczne”.

Konkluzja autora materiału, Marcina Tulickiego, brzmiała: „Takie podejście (Trzaskowskiego) to efekt myślenia nie polskimi interesami”. Jerzy Bielewicz z „Gazety Bankowej” stawiał kropkę nad i: „Niemcy eksportują nam kandydatów na najwyższe stanowiska, takich jak Tusk. A teraz takim niemieckim kandydatem jest Trzaskowski”.

Tego samego dnia w tych samych „Wiadomościach” w materiale „Pamięć o polskich więźniach Auschwitz” przez ponad cztery minuty nie padło słowo Żyd lub Żydzi.

Materiałami, który wskazał skarżący i które obserwuje REM, naruszającymi wszystkie zasady Karty Etycznej Mediów i emitowanymi szczególnie często w okresach przedwyborczych, takich jak obecny, państwowa telewizja godzi w interes Polski. Rozniecanie antysemityzmu, rasizmu i nienawiści wobec mniejszości nie leży w interesie kraju - członka Wspólnoty Europejskiej i NATO.

W imieniu Rady Etyki Mediów

A handwritten signature in blue ink, reading "Andrzej Krajewski". The signature is written in a cursive, flowing style.

Andrzej Krajewski
Członek REM

Warszawa, 18 czerwca 2020 r.